

SAKE

1023

W K 180/50

PROTOKÓŁ

przesłuchania podejrzanego

Michałow, dnia *28 grudnia* 1942 r.*Hubański Jan* Oficer Śledczy *Pow. Warszaw.*

(Nazwisko, imię, oraz stopień służbowy of. ś.)

Bezpieczeństwa Publicznego w *Michałowie*

przesłuchał w charakterze podejrzanego

Nazwisko i imię *Przywódczyni Bolszew pr. i Pogoniński*Imiona rodziców *Józef i Maria zd. Kępczyk*Data i miejsce urodzenia *30. V 1913 r. Bielitz pow. Białystok*Miejsce zamieszkania *Chorów Batory ul. Hłeniewskiego 6 m 14*Narodowość *polska* Obywatelstwo *polskie*Wzrost *175 cm - 180* Zajęcie *pracownik umysłowy*Zawód *technik w fabryce* Wykształcenie *średnie*Przynależność do R. K. U. *Chorów* Stopień wojskowy *por. z H. H.*Stosunek do służby wojskowej *74 p.p. dźwigni i 1936-7*Stan rodzinny *żonaty jedno dziecko lat 3*Stan majątkowy *nie posiada*Odnaczenia i ordery *Brązowy Krzyż Zasługi z H. H.*Karalność *nie ma**Przynależność partyjna. P.Z.P.R.**Pyt. Co porabiałeś przed latem 1939?**Odp. Przed wybuchem wojny w 1939 r. byłem i**pracowałem na gospodarstwie przy mojej matce w Kąkuli**ul. 101 g. m. Hłeniewskiego pow. Mława, nad-**miast w 1939 r. tj. podczas wybuchu wojny**zostałem uwięziony do 20 października*

ie. Kłobowiec gdzie bratm uchiat? walcze z Niem-
cami a po odbiciu nas w końcu paruchimnie
urociem do domu gdzie pracowatem na kół-
my mater na gospodarce jako powiatowa.
Epit. Co porobialiscie podczas okupacji niemie-
ckiej i do jakiej organizacji nalezieliście?

Odp: Przez cały czas okupacji niemieckiej pra-
cowatam na gospodarce az do wyzwolenia.

Co do organizacji uchiatowania w grudniu
1939 roku przyszedl do mnie Janek Teofil
zam w Kłobowiec chatej i podczas rozmowy zapo-
ponowal mi by ustapic do konspiracyj orga-
nizacji Z.H.Z. naco sif zgodzitem, warunkowem
u tym samym chciu do organizacji Z.H.Z.

ustapil Józefas Franciszek Rogucki.

Józef i Tomasz Julian zam w Kłobowiec
chatej gm. wielko Lajozze pow. Młeczow.

Po utworzeniu nowej organizacji Janek Teofil
byl jako dca Z.H.Z. natomiast nie bylo
pierwsze potrzebnie jakis lub na zajmowac
stanowisko w Z.H.Z. Pierwszym zastępcam
Z.H.Z. bylo rozciwianie propagandy i
podlegniwanie ludnosci na dachow.

Do organizacji Z.H.Z. urbowano starzyak
citanlow i zostal zworbowany Jola
Stanislaw, Włodarczyk Stanislaw, Szwab
Stanislaw, ~~Polyma~~ Franciszek, Jola
Franciszek. Organizacja ta po utworzeniu

Stanislaw

był dowódca Trafiotek p.s. "Mnich" zam.
Iłłowiczek gm. Staboszów, który obejmował
teren Staboszowa.

Dowodzą tutaj kompanii był. p.s. "Cech" z
nazwiska Bożek zam. w Księżu Wielkim pow.
Miechów, który obejmował teren gm. Książ.

Miełki. Te trzy kompanie uchodziły w
shtetl Igo batalionu, którego dowódcą
początkowo był Matynowski. Hieronim
sikały z Księża Wielkiego p.s. "Słowisko"
który był dowódcą batalionu do 1944 roku.

Z wiosną 1944 r. dowódcą został
Sikorski p.s. "Kara" zam. w Mieroboncu
obecnie przejeżdżał m. wiadomo, który to
pełnił funkcję ci-ey batalionu i tego do
wywołania.

Prócz tego był i jego batalion na czele którego
stał "p.s." Fałata nazwiska mianem jak na-
mier. nie znam dowódców kompanii którzy
podlegali dowódcy batalionu p.s. "Fałata".
Te dwa bataliony Iry i IIgi nawiązuje nazwy
uchodzą i zachodzą. Na czele uciekającego
batalionu był Sikorski p.s. "Kara" zachodzący
był p.s. "Fałata".

Bataliony te uchodziły w shtetl podległy
na czele którego stał kapitan p.s. "Mach"
który był bezpośrednio podległy dowódcy
dywizji jakim był Ostrowski p.s. "Tysiąc"

Starym

W roku 1943 została utworzona miedzy dwoma
dywizji grupa dywersyjna na czele której
był p.s. "Zbik". Grupa dywersyjna była
rozrzuconych dwu po terenie, dopiero w roku
1944 powołano te grupy w 17 dywizji
lesny pod nazwą "Szczęśliwy" na czele
której stał "Zbik".

W tym samym czasie z oddziałów terenowych
wchodziły dywizyjny pluton "zastawny" na
czele którego stał "Bac Stokan" i "p.s. dwukrot"
zamm w strzeżeniu gm. Wielko-Lęgowie par.
Miejsów. W plutonie zastawnym z naszego terenu
był Władysław Skumiałow zamm u Kabanów Ma.
Tej obecnie pracuje w Kabanów.

Grupa zastawna miała na celu ukrywać
porządki u terenie oraz wykorzystywać egre-
kacje na terenie obywatela.

Dawno było dywizji porządku pluton
Jacznowski; natomiast która porządku
Dancecki zamm. w obywatela ci do
wyzwolenia
Pl. Jachó uzbójnie porządku sarsa
grupa.

Opis: Włochy grupa sz. plawinka, która
składała się ze 100 członków
nie porządku do roku 1944

Włochy: Włochy, dopiero w 1944 roku obywatela
Brym

Lisiny ze zwiaku 2 strony i „Piast”
następnie grupa Charnaria powstała
2 strony „Burm” i „Piast” na brymiał ludzi
u grupie „Charnaria” zaczęła ciliłot i am.
koto Mchark. Stawiała w z 10-20 ludzi.
a była to grupa lena, Bakelona i jego
która koncentrowała wszystkich broni, Wrota
1944, grupa pod dowództwem „ps. Charnaria”
miała do oddziału szermowego korej dca
był ps. Pona” zabiera uszytka broni;
moja grupa nie posiadała do końca 1944,
Lisiny u 1944 r. grupa pod dowództwem
ps. „Charnaria” powołała z ław na płow-
uła „Kot” do ciliłoty klatiny i mchark
u do uzwoleń. potoli z pod odpaci
niezmieckiej. Po uzwoleń potoli z pod
chupaci niezmieckiej broni jakg posiadła
grupa „Charnaria” została zametnowane
u Włodarczyka kłaniszwa z am. u klatiny
ciliłot. a mianowicie: 2 strony „Burm”
„Piast” i wiele innych broni i amunicyj.
Podczas Franciszka i am. u klatiny kłaniszwa
były zametnowane karabiny.
u kłota i am. u klatiny kłaniszwa
zametnowany „Kot” kłaniszwa przy użyciu
mu u 1945 r. oddał mi spawotem.
Podczas użyciu kłaniszwa u 1945 roku
ciliłotem następująca broni 2 strony i 7 kł.
Właniszwa

4-
"Piątą" - reszta broni była przekazana i go-
wymieniać nie należy z powodu braku zabrona-
cji. Włodarczyka Stanisława s. Włodarczyka
zam. w Kalinie Małej pow. Międzyb. pr.
U.B. u cichociemnego. Tak samo Polyma-
Fremereb zabił kilka karabinów na
Post. M.O. w cichociemnym, lub w Łagowcach.

W roku 1946 m-cu październiku był na-
kład mechanicznego automatu syst. "Semi-
u Włodarczyka Stanisława s. Piotra zam. w
Kalinie Małej gm. Wielki Łęgowie pow. Mi-
chów który to automat zabrano i dor-
czytem Hszenichowi Franciszkowi zam.
u Kalinie Małej obecnie mieszkającemu w
miejsce zamieszkania. Później w
tym samym czasie dołem Hszenichowi
Franciszkowi automat, ten którego ja
posiadałem.

W tym samym czasie m-cu październiku 1946
posiadałem pistolet kal. 7,65 mm i pistolet
"Nagan" który to broni zabrano w dołach
"Włodarczyk" obok Kaliny Małej, lecz gdy spo-
kładem się z Hszenichem Franciszkiem
poleciłem m-cu by broni to zabrali nam
wyraził zgodę. Nadmieniam iż posiadałem ma-
lektachnie miejsce gdzie znajduje się broni
ta, lecz czy broni to zabrali tego nie pot-
em wiadomo.

Włodarczyk

Porachym ziaubiej broni nie poslałam ani
tej nie mam zamietnowanyj.

Pyt. Kiedy i z kogo poworotnoe broni?

Odp. Z lipca 1945 roku przywiezł do mnie

Włodarczyk Stanisław zamt. w Kachnie

Nalej i oznajmił mi, że otrzymał wiadom-

ność od jednego gospodarza, że u niego

znajduję się broni zakopana. Wziąłem

tego samego dnia zebratem wszystkich

członków a mianowicie: Podkone

Franciszka, Włodarczyka Stanisława zamt.

Włodarczyka Stanisława z Gorty, Szarka

Franciszka Gola Włodarczyk z im. niez-

nał sobie mnie przypomniał zamt. w Kachnie

Nalej, którzy zostali zabici w karabiny

i "Hany" i nocg udatymy się na miejsce

zabarcane mnam. Pomałkami, zaś z mójśwa

tego na bracie furacki pmańcówmy do

lasu Brachlowskiego. Le wysłali na dzień

u siebie tym zostawiliśmy nocg to ty.

paruki u korych znajdowała się amunicja

do miotaczy mno, zapalniki do granat-

ów. Broni karabiny zabrali se sobę do domu

ciotero przy użyciu mni się w mnu użyciu

zabratem im.

Na drugi dzień amunicję ty pości-

tem meterie Włodarczykowi Stanisła-

wowi zamt. w Kachnie Nalej który to ucy-

Włodarczyk

mi, pamięć to wspólne, Gola pamięta-
 ram, Gola Frankiem ram. w kółko
 Maty zachował w dołku w śladach
 Jma w janie wypłył mca wół, co z kym
 zapamiętani zrobili w dołku miewam
 porównały tym nie, interesujące w. kym
 dykto, że cienci z zapamiętów tych stolicy
 porównały paczki, że nie były przypisane ziom
 P. Opowiesć wyświe jańcie miłość z ob. nrobowe
 zbudowały.

Op. (Z) miewała pachnięta 1943. ciady ob. pachnię
 nie pamiętam przypisali do mnie Pac. Pach.
 ciady ob. pachnię, pachnięta pod ob. pachnię
 ps. "Zmita", opanimł mi, że na terenie mojej
 placówki miewały się grupy żydów u Szczę-
 zam. Mewiny Borek gm. Pachnięta paw. Miew
 i, chciał by też sam zlikwidować. Z tej smac
 po otrzymaniu kłótni wiadomości ostatecz
 w. orobienie ob. pachnięta ob. pachnię ps. Pach.
 kłótni opowiadano, że na moim terenie
 miewały się grupy żydów i co z nimi robił.
 Opowiesć, Pach. polecił mi by żydów ty
 zlikwidować.

Go otrzymaniu tych informacji porozumieli
 się z ob. pachnię, dyktujący "Zmita"
 oraz z opowiadaniem by ciady mi kłótni u gda
 kłótni, tych żydów gdańcie otrzymaniem bci
 Pach.

urobionych cmentarzy, grupy "Dziurawych", "Dobrych",
Przez tego porozumieniem się z Chong Chon-
niamem tam w Grebarku gm. Książ-Ple-
chki pow. Miechów by on również dał on-
liuch w celu skruszenia tych Dębów, naco-
wyraził zgodę przychodząc sam i trzech innych
nazwisk nieznanym mi również osobom.
Tę kilka dni później uszyty cmentarz od-
"Złota" i "Chang" przybył na uroczysko
miejsce obok lasu w Kalinie, jak również
i ja wraz ze zrym cmentarzem tj. Szarkiem
Teofilom zam. w Kalinie Małej, a Sien-
Mieczysławem zam. w Kalinie Małej gm.
Dachawice pow. Miechów. Udał się do
na uroczysko przedtem miejsce

Po przyjeździe na miejsce zaczęliśmy pod-
kawać na tych cmentarzach słony mieliśmy przy-
a gdy pogoda oznajmiła nam jakby już nasza
cała, że białym śniegiem śniegiem słony og. w
domu w Szepce.

O godz. 22-giej w nocy byliśmy już pod-
domem, który został odeskim przy-
liuch, nacoś się zdarzyło do mojej osoby
jako komendantów placu dystrykcyjnego.

Z chwila gdy zapadła ciemność z domem nikt
się nie odzywał i mój cmentarz, wobec
czego chcieli zostali wyprane i uroczysko
do mianowania, następnie zostaliśmy do-
bierani

Stępn

ktorej zapylali się członkowie „Złota” gabi-
michyjs z żydów; następnie łobozka se-
uskarzają nam patkiem na oczach. Ja o-
bicie nie pytałem się paniuwa obawa-
tem by mnie nie poraziła.

Go wepsem do mieszkanie uskarzanego nam
zastatłem 4-cich żydów i jednego żydowkę
którzy śiechali w poboję sami. W pierwszym
miejscu żydów i żydowka zostali miewicowani
i poobierano im wszystko, następnie zostali
ustawieni pod sekiarę i z tyłu zostali
rozstrzelani w tymże mieszkaniu.

Go zastreleniu tych żydów i żydowki ustem
połeczenie łobieczki tej by ich i mieszkanie
usunęła i zabopala. Co zrobiła z tymi
5 cioma trzypami tego ničem i nie jest
mi wiadomo gabi ich zabopala nab-

miał przy ich nie ekowal.

Zamieram że żydom tym zostało zabopale
wszystkie rzeczy jakie posiadali tj. ubrania
piaszczę, szynkery i inne rzeczy a dopiero

po zebraniu zostali rozstrzelani.

Go dokonanej egzekucji na tych żydach
i jedyną żyłającą zawiadomieniem o tym

komenclanta obwołał p.s. i Januszko i że

żydów ci zostali rozstrzelani. Taką

brano posiedział z 15 członkami
bardzo Teofil który braci zechciał w

Wm

egzekucji tej mnie jest m. in. świadomo, nie
mogę sobie tego wyprześć.
Dz. Takie pierwsze wykonawstwo egzekucji i na
pewno ciosy.

Dz. Proszę trochę żyć na miłym świecie
wykonaniem egzekucji i wypaniamie
w miarę ewentualnego wyroku
- 1944 r. ciady dobiegły nie pamiętam
pyskać do mnie szarek francuski
zam. w Katynie Małej, obecnie Chomow
Batory ul. Żerowej Armii i państwo
u Centrali Tekstylny u Chomow
prosić mnie by wyprzeć ma Błoni
Laputary przerwane w jakim celu
jest nam potrzebna Bory odpowiadając
mnie w celu ewentualnego naco wy
zitem zgodać się dożyciu mu. Tego samego
dnia sam osobiste zabranie brat i.
"2, stopy" i panosiem do lasu Brzuch
pobiegło i oddaniem brat do służby
grupy "Złota" ps. "Borowikowi" a po us-
czeniu broni urokiem do domu.

Przed wieczorem tego samego dnia
dysze na usi u Goli Stanisława zam.
u Katynie Małej dozwolaniem się,
że zostało aresztowanych przez Borowik
2 m. w. i jedna kobieta który
byli członkami H.L.u.

W liście chi. pamięć dozwolaniem

- 7 -

- 7 -

Od Jarka Traversy, który był łami-
niem "Panora" uzyskałem, kilka "r" z
ci członków H.L.-u zostali zastępowani.

Teraz gdzie tego mi nie mówi?

W kilka dni później, bo o 4 ty. 2 stopy
została mi oznaczone spawaniem, poszłam
o zachwytek marzeń, twierdząc, że to jest
pocz. przez członków 106 Dywizji, "Twierdza" nie
jest mi wiadoma.

Był. Jakich kontaktów i z kim utrzymywał się po
wyłączeniu polski z pod okupacji niemie-
ckiej?

Było. To w mieście wczesnie 1946 roku
cioty doświadczyć nie pamiętam, bo nie
do me. z ostatnim powiatowym, który
Ulana Juliana zam. u Kłimie Br-
dziny, żeby pójść do niego, ponieważ
u niego przebywa jakaś grupa.

Do otrzymaniu tych wiadomości tego
samego dnia, wczesnie słu do Ulana
Juliana członka H.L. z erasów okupacji
niemieckiej.

Do pójścia do Ulana Juliana zamu-
żeniem grupy ludzi, wstępujących w autobusy
i karabiny następnie Ulana przedstawia mi
także powiatownika H.L. 106 Dywizji, Twierdza z
erasów okupacji niemieckiej z samym

Przyjmuje

dozwolę ps. "Sieliera"

Podczas rozmowy z "Sieliera" zaproponowałam mi nawiązać kontakt z "Ogniem" w celu ratowania nielegalnej organizacji na terenie pow. Mięchołowskiego. Rozumiesz, "Sieliera" wyznaczył jednego członka nazwiła mianem ps. "Słaby" który pochwilił Krakowa z którym razem zwłazła się do Mięchołowa. Obojcyce pow. elipsznie do jednej nawiązała nazwiła mianem ps. "Słaby" z którą nazwiła mianem ps. "Słaby" w naszym domu sama / celna. Nawiązała ta mi zwróciła a była na emeryturze. Gdy zapochaliśmy na miejscu był tam parę członków który pochwilił z Barogowa pow. Mięchoł, który również tam był w jakim celu tego mi / ot mi zwłazła, z członkami u tej nawiązała był razem. Dziś który pochwilił z Krakowa ps. "Frank" i Dziś miał znajomego ps. "Frank" z bandy, Oguma "Lub H.H.", lecz poco był tego mi / ot mi zwłazła. Wczoraz po przypiechli mym przyszedł do nawiązała tej ps. "Frank" który miał mi / ot skontaktować z dowódcą H.H. angli- dzie z samym "Ogniem". Na kontakt ten zwłazła do następnego dnia, lecz niht mi / ot przyszedł wobec czego zwłazła z tym członkiem do Krakowa

Stefan

^{=8th}
u Krakowie pozostał ja zaś sam wróciłem
do domu, lecz już nie miało się z nim
pozwienia: nie było go już i odjechał
Włodek Juliana do Krakowa.

Włodek i Dżura pozostał nadal u tej
mamy. Od tego czasu zapomniałem wrócić
chatałnosci i zwróciłem się do Łukasa.
W 1946. do obecnej chwili u Łukasza.
Dyt. Jaka pozostał Broni.

Dyt. Broni obecni nie posiadają żadnej ani
teraz nie mam samotności i nigdy
broni na terenie Krakowa.

Dyt. Gdzie macie wyświadczyć spis erlonbów
H. H. i gdzie archiwum H. H.?

Odp.: Spis erlonbów H. H. w 1945 roku
właściwie w sieni u sieni obok domu
u Anny, natomiast wszelkie rozkazy
raporty spaliłem i nie posiadamy
wcale more tego jednego spisu erlonbów
H. H.

Dyt. Jaki i gdzie miałby być z niemieckimi
Odp.: Ja odwróciłem się z grupy nie
chciałem żadnej wiedzy z niemieckimi
komandą grupy "Hannaria" miała być
jedną z nich obojętnie: komandę
rozbił niemiecki, którym zabrali broni
u której obojętnie to karabin, która to
Hanna do Broni po uzyskaniu została u

1946

mnie na płowce zamieszana.

Ponadto bratem udział w wyborach part.
u Sejmikach pow. Alibon gub. wolskiego
11. poligonów, bez udziału straż. i rezer-
wistów 11 karabinów ciężkich karabin masy-
nowy, granaty i amunicję. Wskaz. u wstę-
pnie bratem są oraz członkowie grupy

"Jaskry" jak również brat ani zabici.

Niemcom tym nie nie zabiliśmy tylko
zabraliśmy brat, i członkowie ich. 22

jakiego powodu tego nie jest mi wiadomo.

Niem tylko to że dowodzą, Zdzienięci 106.
Dziwni "Tywca" ps. "Kmita" jechał do
Miechowa na zaproszenie i gestapo u celu
zawierania umowy, lecz jechali niemiernie.

Nadmieniam przynajmniej dowodzą 106 Dziwni
"Tywca" zabiciąto z innymi wkradami uspołna-
cować z prądem lewicowym, oraz uspołna-
cować z członkami grup partyzanckich 111.

Pyt. Co wam jest jeszcze wiadomo o mordach
popelnionych przez członków 106 Dziwni
"Tywca"

Odp. Wiadomym mi jest iż grupa "Kaczkow-
u Giełkowie gm. Kłisi Wielki wznosiła
Kucetnia, i drugiego mianowanego mi oś-
wiada oco nie jest mi wiadomo.

Ponadto u Gorach około wsiach
pocz. grupa "Jaskry" i ostatni walcący
mieszkanie tam. przypis. oco tego

-9-

tego nie wiem.

Pytanie: jakiego rodzaju połączenie z ciałem

wybraku powstania narządowego?

Odp: z ciałem wybraku powstanie w narządzie
ciśnienie 17 mm. ugiętość rolnar by uwydatnia się
koncentracją i stać w pogodzie, lecz
po ugięciu powstanie ciału odwrócony
ten rolnar.

Na tym podobno zakończeniu a to co
zmarłym jest prawda, gdyż po odwróceniu
nie przetrzymuje.

Janina?

Metoda
Mikroskopowa

Stwierdzenie

1

SECRET

KRZYWOSZKIE, POLSKA S. JAKUBA, WRODZ. Dnia
30. X. 1913 r. w rodzinie pow. Będzin, pochodzenie
społeczne chłopskie, narodowości i obywat. Polskie
wyższej szkoły, z zawodu urzędnik, stan cywil-
ny /wzrost/.

W dniu 19.09.1960 przebywał w szpitalu pow. Bydgoski i internowany
w/ w szpitalu ogólnym. Wzrost 160 cm, waga 60 kg, ciężar ciała 160 kg.
W szpitalu ogólnym. Wzrost 160 cm, waga 60 kg, ciężar ciała 160 kg.
W szpitalu ogólnym. Wzrost 160 cm, waga 60 kg, ciężar ciała 160 kg.

nie ustalono.
z roku 1939¹ po skomplikowaniu wojny polskiej, Krzyżakiewicz
Bolesław przybył do Kaliny Łąkiej, gdzie pracował na roli 3 ha.
to kraj i jest własnością ojca jego.

Bolesław przybył do Kaliny Małej, gdzie pracował na roli 9 lat.
Gospodarkę prowadził z żoną i dwoma synami. Organizację
zawodu w Kalinie Małej zorganizował od roku 1941. Organizacja
zawodu w Kalinie Małej została utworzona w dniu 10 lipca 1941 r.

Od roku 1941 organizował on organizacje s.t., które po wojnie były :
był domodeł jako porucznik. członkami samodzielnymi A.A. byli :
był domodeł i stanął na jej szczytach.

by pomocią jemu pomocnika. Carcerem
1/ Proutczyk Stanisław s. Jana zml. Kalina Łada.
2/ Szarek Teofil, Podym Franciszek s. Karola, Włodarczyk St. s. Piotra
Włodarczyk St. s. Innocencgo, Lis Mieczysław, Szarek Franciszek,
Włodarczyk zml. Kalina Łada.

[illegible]

grupa ta z krytyczniejszego na czymkolwiek. Wskazywano na to, że krytycy nie mieli pojęcia, o co chodziło, i że nie było to ich problemem. A.K. był on do chwili wyłączenia. Stan on z grupy. Wskazywano na to, że krytycy nie mieli pojęcia, o co chodziło, i że nie było to ich problemem. A.K. był on do chwili wyłączenia. Stan on z grupy.

[illegible][illegible]

~~I na samych żydowskich miasteczkach żyjących było pod d-ctwem Krzyszkiwnicza mieli zaprowadzić 4 żydów, którzy byli~~

pod d-ctwem Krzysztofianca mianem. Kobieta wielka.
przepraszamy u Szycha Franciszka w tym. Kobieta wielka.
Wadzenia ci, iz Krzysztofianca Bolesław po wywołaniu
władni był w bandzie terrorystycznej, przeszedł on na Podział i na

nał był w brzoście terrorystycznej, spadając on na podłogę i na
terenie pow. Miechowskiego i zginął jego w/w brat, który w roku
1946 zastrzelili milicjanci w Kolizie Małej. Po ogłoszeniu amnestii
na 10 lat, w 1955 roku, na komendy w Łosicach Odwyskich

[illegible]

nym; gdzie przebywa do chwili obecnej, także przy-
budkiej zam. w Kolonie Matej, która jest jego kochanką.
Ojciec jego Jakub zam. w Cieladzi pow. Miechów.

[illegible]

połowa społeczeństwa rolnego, a także i całe obywateli niezmieszane, był on cała A. Y. no terenie radia, był on też w sądownictwie A. K. i tak samo dopuszczal się mordów i terrorów na obywateli. Obecnie jest cała P. Z. i A. od roku. Jest on o porządkach realnych.

10

Protokół przesłuchania świadka

Miechów, dnia 28 stycznia 1950 r.

Kubanski Jan oficer śledczy Pow. Urzędu Bezpieczeństwa

(Nazwisko, imię, oraz stopień służb. st. d.)

Świadka w Miechowie przesłuchał w charakterze świadka niżej wymienionego, zedzwazy go w myśl art. 64 K.W.P.K. o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania z art. 140 K. K.

Nazwisko i imię: Szych Franciszek

Imię rodziców: Stanisław Julia zd. Bobak

Data i miejsce urodzenia: 18.III.1905 r. Kalina Wielka pow. Miechów

Miejsce zamieszkania: Rędziny Borek gm. Racławice pow. Miechów

Rodzowość: polska

Obywatelstwo: polskie

Wzrost: rzym-kat

Profesja: rolnik

Wykształcenie: 5 kl. szkoły powszechnej

Stan rodzinny: wdowiec

Wiek: 45 lat

Stan zdrowia: zdrowo nie karany

Przebieg choroby: obecny.

Świadom odpowiedzialności za utajenie prawdy, lub złożenie fałszywego zeznania, przyrzekam uroczyście, że będę mówił szczerą prawdę, niczego nie ukrywając z tego, co mi jest wiadome.

Franciszek Szych

podpis świadka

Wi. Co świadkowi jest wiadome w sprawie zam. ob. narodowości żydowskiej.

W chwili gdy w Działoszyce strzelali żydów a było to w porze...

zimowej, pod wieczór jak sobie przypominam roku 1942 w koncu. W pierwszym peczętku brat mój Władysław Szych zam. w Kalinie wielkiej obecnie zam. Wrocław ul. Jamreta Nr. 3/3 który przyprowadził doktora nazwiskiem jak sobie przypominam "Slesyngier" który pojechał z Działoszyce. Doktor ten począł mnie przesłuchiwać przyjac go na przechowanie na jeden miesiąc czasu naco wyrzucił zgedę. Tego samego dnia doktor ten pojechał, po upływie jednego tygodnia czasu przybył z rodziną Przewozników z Działoszyce którą posiadali fabrykę mydła a był to mąż i żona jego imiona nie pamiętam. Następnie po upływie około dwóch tygodni do mego domu w noc przyprowadził trzech ob. narodowosci żydowskiej nazwiskiem Korzec a byli to dwaj bracia, trzeciego zaś nazwiska nie pamiętam. BABIARZ Jan zam. w Sładowie gm. Racławice pow. Miechów, skąd Babin widział za już u mnie przebywają inni tego niewiem. Razem było ich pięciu żydków i jedna żydówka.

Podczas ich pobytu u mnie wyperządziłem mieszkanie i sprowadziłem im na wszelki wypadek kryjówkę gdzie przebywali do grudnia 1943 roku. Życie ja im dawałem na które to dawali mi pieniądze.

W 1943 roku zostałem oskarżony, że przechowuję żydów u siebie w domu przez Szymczyka Franciszka zam. Redziny Berek obecnie nie żyje oraz sołtysa Stanisława Kaślakę tam też zam. O tym że oni kłamnie przebywali wiedziała Józefa Szymczyk zam. Redziny Berek gm. Racławice pow. Miechów i ona to powiedziała swemu ojcu.

Wkrótce Na drugi dzień przez policję niemiecką została przeprowadzona rewizja u mnie w domu, lecz jednak tak byli ukryci, że nie zostali ujęci. Pamiętam to, że było bardzo dużo ludzi z Kaliny wielkiej którzy pilnowali by nie uciekli wraz z policją między innymi był tam. Stanisław Welen, s. Wojciecha, zam. w Kalinie Wielkiej.

W grudniu 1943 roku dnia dokładnie nie pamiętam byłem na nocnej po powrocie do domu z żoną moja nieżyjącą Stanisława Szych miła mi, że w nocy przybyła banda uzbrojona, która wyrwała okna wtarła do mieszkania. W mieszkaniu patali się żony gdzie są za a pod grozbą broni wskazała im miejsce gdzie znajdowali się oni. Tę ob. narodowosci zadoskicę. Do mieszkania gdzie znajdowali się żydzi bandyci wyrwali drzwi i zaczęli krzyczeć na nich by wychodzić a pierwszy został zastrzelony doktor ponieważ nie chciał wstać ich rezkać.

Następnie żydków tych zrewizowano i zabrano im wszystkie rzeczy jakie posiadali potem kolejno strzelano ich pod ścianą w tym samym mieszkaniu gdzie się znajdowali. A gdy mieli odejść byndy polecili żenie by ich pochowała.

W dalszym ciągu żona opowiadała mi że żydzi ci bardzo się presili by im darować życie i są oni niewinni nie, naco odpowiedzi im walsnie ci członkowie byndy "coż wam po życiu kiedy już pienie nie macie". Pominą błaga ob. Narodowosci żydowskiej bynda ta nie słuchała, tylko wypytawi się gdzie mają reszte swych kolegów i u kogo przebywają, lecz oni nie zradzili.

Po przybyciu ze stróży i oświadczeniu żony jak wyżej zadałem wykopać w stodołę u siebie dół następnie wraz z bratem Józefem Szychem zam. w Kalinie Berek gm. Racławice szczepin trupów z palismy tak jak zostali zastrzeloni przez byndę i zwłoki do dnia dzisiejszego tam spoczywają.

Nadmieniam przytym że ob. narodowosci żydowskiej byli strzelani z tyłu głowy pod ścianą, nawet do dnia dzisiejszego znajdują się ślady wylotu kul.

Pozatym więcej w tej sprawie nie mogę nic zapodać a to co zznałem jest prawdą gdzie po odczytaniu mi podpisuje.

Przesłuchał.

Zeznał

Franciszek Szych

Dodatkowe wyjaśniania z opowiadania ludzi dowiedzieliśmy że żydów tych strzelał Bolesław Krzyszkiewicz zam. w Kalinie

S. Grych

Na postanowienie w przedmiocie tymczasowego aresztowania służy w
każdym stadium sprawy nie zależnie od jakiegokolwiek terminu za-
łączenia do sądu Najwyższego.
Zażalenie to można wniesć do prokuratora sądu apelacyjnego w
Prekowie, bądź też do sądu Najwyższego.

Odpis powyższego postanowienia otrzymaliśmy

Wroblewski
Lublin dnia 6. VII 1950



Wroblewski
PROKURATOR

PHOTO K O L

z przeprowadzonej ekshumacji zwłok w gromadzie Rędziny Borek, gm.
 w miejscowości u Szycha Franciszka w dniu 8 marca 1950 roku, zarządzzonej na
 polecenie Prokuratora Apelacyjnego Ob. Brandysa.

Obecni:

1. Podprokurator Sądu Okręgowego: Julian Findysz
2. Lekarz Powiatowy Dr. Rymarcowicz Antoni
3. Przedstawiciel P.U.B.P.: ppor. Kubański
4. Komendant Post.M.O. Reclawice: Ob. Matuszewski Mieczysław
5. Soltys Gromady Rędziny-Borek: Klimczyk Stanisław

W studole u ob. Szycha Franciszka na głębokości 3 m. w dole o wymiarach:
 150 x 150 cm. w miejscach widocznym odróżniającym się od reszty klepiska
 w jednolitym stwierdzono szkielet człowieka o wymiarach 170 cm. Czaszka
 szkieletu nie uszkodzona. Szkielet górnego po stronie zewnętrznej
 w kierunku przodu zachowane były resztki tkanki mięsnej, szkielet
 w kierunku tyłu nie ma; te były to resztki tkanki mięsnej, szkielet
 tkanki czaszki w nika, że nie czynna miały czaszkę prawidłowo zbudowaną,
 symetryczną, bez śladów owłosienia, ponadto w szczęce górnej stwierdzono
 12 zębów. Po wyjęciu czaszki
 zębami poszczególne zęby zaczęły wylatywać. Stwierdzono, że 10 zębów
 zostały przekazane P.U.B.P. w Miechowie, które protokółarnie jako dowód rzeczowy
 pierwszym stwierdzono szkielet kostny pozbawiony tkanki mięsnej,
 czaszka średniej wielkości, symetryczna, kość czółowa niska, jedynie
 częściowo pokrytej zwłoczną tkanką mięsną. Czaszka nieuszkodzona
 brzoś, duże braki w uzębieniu, uzębienie częściowo sztuczne, mostek
 z bluzego metalu-prawdopodobnie złotego, który jako dowód rzeczowy
 protokółarnie przejęto i przekazano do P.U.B.P. w Miechowie. Po szkiele
 ten kostnym stwierdzono część tułowia a więc: klatka piersiowa, jamy brz
 śród i kończyny górne jak gdyby przyklejone do jamy brzusznej tak, że
 pionowa przykrywała widoczne owłosienie nad kością łonową. Całość była
 mocno zwiłgocona i tworzyła jednolitą masę podatną na ucisk. Cała ta
 masa wydzielała niemiłą, śniłą woń. Przy czaszce znaleziono kępki
 włosów koloru słomianego. Pod tym szkieletem stwierdzono masę bezkształ-
 tną, mocno zwiłgoconą wydającą nieprzyjemną woń. Równocześnie stwierdz
 oną czaszkę bez owłosienia posiadającą wyrostki kości skroniowej
 i tylną część otworu wielkości o średnicy 1 cm. nielubny. Lęk w tylną
 przegów otworu, otwór ten wskazuje na wlot pocisku. Drugiego otworu
 posiadającego wlotowi po dokładnych oględzinach czaszki nie stwierdzor
 on. Ta czaszki nieważ znaleziono jeszcze dwie czaszki z których jedna
 była zachowane włosy długie, siwawe, wskazujące na to że są to włosy
 ludzkie. Czaszce tej stwierdzono otwór (ubytek kostny) w szczęce gór
 ną, to że był to wlot kuli. Po dokładnych jednak oględzinach czaszki n
 stwierdzono wlotu. Czaszce tej stwierdzono jeszcze tkankę mięsną.
 W stanie półpłynnym. W ostatniej czaszce stwierdzono
 częściowy brak szczęki górnej po stronie prawej i ubytek kostny
 w czaszki o przekroju prostokątnym o bokach 2 x 3 cm. o brzegach
 równych. Ze względu na to, że masa była zupełnie bezkształtna i nie
 była możliwa do rozpoznania poszczególnych części postanowiono nie
 przekazywać jej z ziemi. Pozostałe zaś czaszki i szkielet, wydobyte ne
 strz złocono do trumny z czego pierwszy szkielet polecono umieścić
 w trumnie. Szkielety pochowano na cmentarzu w gr. Rędziny-Bc

Opinia biegłego lekarza:

Przeprowadzonych oględzin zwłok znalezionych w wspólnym grobie r
 ob. Franciszka, lekarz wnioskuję że śmierć najprawdopodob
 w wypadkach ostatecznych na skutek rozstrzelania w czasie

odległości, zaś w następnych wypadkach nie mogę zapodać przyczyn śmierci. Jak wynika z opowiadania ob. sztycha Franciszka, wszyscy te osoby miały zginąć na skutek postrzału czego nie wykluczam. Z oglądzin zwłok wnioskuję, że śmierć nastąpiła na skutek postrzału.

Zwłoki położone w górnej warstwie posiadającej lepsze warunki rozkładu w stanie zeszkielestowania, zwłoki leżące niżej, w drugiej warstwie znajdują się częściowo w stanie zeszkielestowania lub silnego rozkładu, częściowo w stanie zeszkielestowania. Czas znajdowania się zwłok w grobie może wynosić od 4 - 8 lat, gdy prawdopodobnie przy dłuższym czasie waniu zwłok nie stwierdzono by części miękkich.

Lokalne określenie czasu na zwłokach gnijących naukowo nie jest

Prinadys
Podpisanie

S. Gmelon
Lutwa



PROTOKÓŁ

przesłuchania podejrzanego

Miechów, dnia 8 marca 1950 r.

Falka Włodzisław Oficer Śledczy Pow. Ursz.

(Nazwisko, imię, oraz stopień służbowy of. śl.)

Miechowie.

Bezpieczeństwa Publicznego w

przesłuchał w charakterze podejrzanego

Włodzisław Bolesław ps. "Reginiski"

Nazwisko i imię

Józef Maria zol. Kucharyk.

Imiona rodziców

30. X. 1913 r. w Chelowsku pow. Bgobin.

Data i miejsce urodzenia

Chorów ul. Wieniawskiego nr. 6 m. 11.

Miejsce zamieszkania

polaka

Obywatelstwo

polskie

Narodowość

Zajęcie Kasjer. J. S. T. Chorów.

Wyznanie

Technik Włókienniczy

Wykształcenie

średnie

Zawód

Przynależność do R. K. U. Chorów

Stopień wojskowy

plut (2. AK. por

Stosunek do służby wojskowej

stojąc 20. J. J. w Wrocławiu.

Stan rodzinny

żonaty 1-olno dzieci.

Stan majątkowy

nie posiadają

Odznaczenia i ordery

brak

ze stów nie powany:

Karalność

Brak karalności

Włodzisław Bolesław

Włodzisław Bolesław i jego najbliżsi

Włodzisław Bolesław i jego najbliżsi

Włodzisław Bolesław i jego najbliżsi

Włodzisław Bolesław i jego najbliżsi

Włodzisław Bolesław i jego najbliżsi

Włodzisław Bolesław i jego najbliżsi

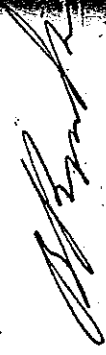
Włodzisław Bolesław i jego najbliżsi

Hersztowski Andrzej ps. "Słowik" w tym czasie pełnił
funkcję dowódcy plutonu, i wraz ze swoimi ludźmi
a to: Józef Kociński nie żyje, Chuma Staniśław
nie żyje, - przyszedł do mnie i wieczorem tego dnia
wraz z moją grupą udaliśmy się do Rębiny
Borek do Grycha Franciszka, który mieszkał koło
lasu i w niego w tym czasie przeżywało 5- pięciu
żydów. Do mieszkaniów gdzie przeżywali żydów weszli
ludzie od "Żbika" narazik ich nie miałam tylko przesła-
łem "Antek", "Józek", "Łuc". jak wspomnieli Hersztowski Andrzej
ten wreszcie do mieszkaniów. W likwidacji żydów w mies-
kaniu ja byłem obcym, lecz przy Hersztowski Andrzej
strzelał żydów tego niemego stworzyciela, gdyż było
wielkie zaniepokojenie. To zastrzeżenie żydów ludzie od
Żbika przeprowadzili niewiary przy żydach i porabiali
buntowniczego, ja zabrotem kurtki kolana ciemnego
jak wspomnieli Hersztowski Andrzej zabrali sobie
garderob, lecz co, tego dokładnie nie wiem.
Do likwidowania tych żydów ja poleciłem znowu
Grycha Arię, podawał ich, gdyż w tym czasie w domu
Grycha Franciszka nie było. Do obokanym fakcie
karoty uderzył się do swego domu.

Był: Kiedy i gdzie jeszcze Hersztowski Andrzej brał
udział w likwidacji osób narodowości żydowskiej?

Odp: Było to w maju 1944r. udaliśmy się w postaw
w miejscowości Kropiście gm. Racławice a to:

Wojewódzka patroli był Hubicki ps. "Hubert", ja Kmyśkiewicz
Bolesław, Lis Mieczysław, Gola Stanisław, Hersztowski



Andrzej; dowódca patroli miał miedziak, ~~zabito~~
niejścisłości Kropicko ubiegawa się o szlak
prowadzący rydarskiej i w tym celu
wczoraj, uścisnął się do domowego gospodarza,
którego nawiązała mierności, i zapytali się
gdzie się znajdują ryd, na co ten gospodarz
odpowiedział, że jest w stodołę. Ja wraz z Golez
Stanisławem otworzyłem stodołę a pniełyśmy
w niej ryd poirgał nacięci i Gola Stanisław
stracił do niego i upadł na ziemię, ~~Herbertowski~~
Andrzej stracił jeszcze raz do leżącego na
ziemi ryd.

Dr. Zoologiczne wiadomości Herbertowski Andrzej brat uścisnął
w nacięciu na wycięciu w Miedziowie?

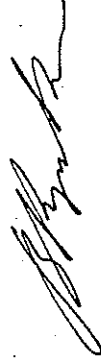
Dotyczy: Było to w kwietniu 1935 r. ja ostatecznie poleceń
Herbertowskiemu Andrzejnemu ażeby przybył wraz
z swoją grupą do Kroling straż i tam
wczoraj na niego ze swoją grupą po
przybyciu ja ostatecznie jego grupie broni i
wczoraj uścisnął się w kierunku Miedziowa
i przybył na ryd jako indygen
Majchemertha goście wczoraj na nas
grupa dowódcy "Dziwna" Socha Julian zaim:
w Miedziowie, Kroling, i grupa z Kroling
Kielkiego, lecz jak się nawiązało tego
miejscu, dowódca "Dziwna" ostatecznie mi


połączenie arealnym ubezpieczyć swymi ludźmi
siłą, która będzie do rąk, Kresowscy
Anuluję otrzymać połączenie ubezpieczenia drog
biegącej od stacji kolejowej aż do ludzkiego
wzrostu, a pozostałe ludzkie wraz z dowodem
"bruntem" ułoży się pod inną ubezpieczenia
i potrzebny materiał wybuchowy, który był
wybuch ja w tym czasie byłam na przesie
i nie widziałem ile zostało wypracowanych
wzrostu. Po dokonaniu fukcie ułożiszy
się do domu.

W tym protokół wykonano zgodnie z moimi
stosami górze po odrytym mi podpisuje.

Interakcja:
Półka.

zermot:



PROTOKÓŁ

przesłuchania podejrzanego

Miechów, dnia 13 marca 1950 r.

Bolesław Hlasko, Oficer Śledczy Gen. Urz.

(Nazwisko, imię, oraz stopień służbowy of. śl.)

Miechów.

Bezpieczeństwa Publicznego w

przesłuchał w charakterze podejrzanego

Nazwisko i imię Krzysztof Bolesław ps. „Reginiski”

Imiona rodziców Jakub Maria zol. Kupczyk

Data i miejsce urodzenia 30 X 1913 r. w Wieladzi pow. Bogobin.

Miejsce zamieszkania Charów Batory ul. Himarskiego nr. 6 m. 11.

Narodowość polska

Obywatelstwo polskie

Wzrost

Zajęcie Gen. Dom. Towar. w Chomowie

Zawód Technik wlotnikowy

Wyszkolenie średnie

Przynależność do R.K.U.

Stopień wojskowy plut pod chor. (z Ak pomur)

Służunek do służby wojskowej stawił 24.9.50 w Lublinie.

Stan rodzinny żonaty 1- dziecko.

Stan majątkowy nie posiada

Oznaczenia i ordery brązowy krzyż zasługi.

Karalność ze st. nie karany.

Wynalazczość do patentu F. L. S. R.

Wzrost i ciężyść nie pomogło było to w listopadzie

1930 roku, ja Krzysztof Bolesław ps. Reginiski

zostałem polecony do komendanta obwodu ps. „Janina”

zawieszki jego niernymi, a ichni preporozadki

zawieszki osób niernymi i zydowskiej,

zawieszki niernymi w domu w Sycha Trainska

11-11-50

zom. Rębkiny Dóvek gm. Ractawice. Ja now ty
likwidacyj zgodzitem się i zorganizowałem grupę
stawałajcy, się z następnycy ch ludzi: dowódcą plut.
Hesotowski Andrzej ps. Stawik, Chuma Stanisław zom.
Giełtwin gm. Kręgi Wielki, Jacek Króćmier nie
igje, Srodek Teofil zom. Kalina Mota. Lis. Kieczy
Kryszewicz Ignacy, Śmieszki Wiktor zom. Kalina
Rębkiny, i 3- czech cłonków z grupy Żlika, którzy
nawisli miernym tyko psotola "Jórek", Antek"
"Enek" i wiecownem tegoż zomnego dnia udołtem
się now z coby grupę pod ołom Sycha, który
miescha koto łasu. Ja wjeś grupę wyznacztem
ia ułerpierzenie dani. Jedem cłonek grupy
Żlika wynwał ohno i wredł do mierniania
i otworzył drzwi, które były zamknięte od wewny
i daniarni wroobtem ja "Reginiski" i dwóch cłonk
od Żlika, Hesotowski Andrzej, Srodek Teofil, goly
wędlinny igolbi byli schowani w komore
ps. "Jórek" otworzył drzwi i harał igolom wychodzić
i przewoładzili pny nich wewny i porobili
regarki i zto portfele, wewny przewoładzili
w sienn. To przewoładzienie wewny ja harał
igolom wejść do komory a było ich 4. cłonek
nigrynem średniego wieku i polna igolbi
i harołtem im ustawić się pod sionem i trawie
winnymni do sionu, goly igolbi stali pod
sionem to pusiłi się, ażeby dawać im ryne,
je wydalem wóher strelac, igolbi tych strel

Polstano Języna Kien

"Antek", "Antek" stworzenie od Eliska, który posiadał
 stół, brama Wiktor, który miał pistolet,
 stół, których doświadczenie solne nie przypomni-
 ram. A ja Krystianiewicz Proletar w tym czasie
 stałem w sieni i w korytarzu nie było
 i tym czasie co byli stolarz i żelaznik. To
 dokonanej likwidacji ja haratem i onie
 byłam a ich ich pochować, w tym czasie
 co była dokonana likwidacja żelazników
 byłam i onie w domu nie było.
 To dokonany ja fikcie ja tylko zabrałem
 solne krowy krowy ciemnego i udarem
 się wwar z brim i Jofilem do domu,
 jak również całej grupy haratem się
 wzięli do domu.

Jeśli tym protokoł zakazano zgłoszenia z innymi
 stawami górnymi po obywatelom mi wstawnym-
 cnie podprawy:

Przedmiot:

Wzrost

Wzrost:

Proletar Krystian

PROTOKÓŁ

przesłuchania podejrzanego

Miechów

14 lutego 50
194 r.

dnia

Kubanski Jan

Oficer Śledczy Powiatowego Urzędu

(Nazwisko, imię, oraz stopień służbowy of. śl.)

Bezpieczeństwa Publicznego w Miechowie

przesłuchał w charakterze podejrzanego

Wesołowski Andrzej ps. "Słownik"

Nazwisko i imię

Bronisław Franciszka zd. Rerem

Imiona rodziców

27 XI. 1909 Kalina Wielka pow. Miechów

Data i miejsce urodzenia

Szezein ul. Królowej Jadwigi Nr. 25 m. 4

Miejsce zamieszkania

Obywatelstwo Polskie

Narodowość

polska

Wyznanie

rzym-kat

Zajęcie

pracownik PKP

Zawód

kancelista

Wysztalcenie

4 kl. gimnazjum

Przynależność do R. K. U.

Szezein

Stopień wojskowy

st. sierżant rezerwy

Stosunek do służby wojskowej

39 pp Jareśław 1932 - 1933

Stan rodzinny

żonaty bezdzietny

Stan majątkowy

nie posiada

Odniesienia i ordery

nie posiada

Karność

rzekome nie karany

Przynależność polityczna

PZPR.

Pyt. Co porabiałiscie podczas okupacji niemieckiej i co jakiej

organizacji należałiscie.

Odp. Przez cały czas okupacji nie pracowałem nigdzie utrzymywałem

sie tylko z orobengo hanlu aż do wyzwolenia polski z pod okupacji

niemieckiej. Do organizacji ~~xxx~~ podziemnej konfederacji Zbrojnej

Wesołowski

wstąpiłem w kwietniu 1940 roku. Do "konfederacji Zbrojnej" wstąpiłem zawierbowany przez WŁOCZKA Pawła który był w stopniu majora jako powstaniec Śląski i pochwycił ze sąsiedztwa przysięgę na wierność organizacji składałem mjr. Pawłowi* otrzymując ps. "Słowik". Po zwirbowaniu maile do organizacji pełniłem funkcję jakoby zwykły członek. Konfederacja Zbrojna została włączona do "ZWZ" i powstała Armia Krajowa. Będąc w AK. dowódcą mój został mianowany Krzysztofem Bolesław ps. "Reginski" który był podległy dowódcy Okręgu. Będąc pod Regińskiego w roku 1943 zostałem mianowany przez "Regińskiego" na komendanta placówki Kaliny Wisiołek i Sładowie. Jako komendant placówki posiadałem pod sobą 10-ciu ludzi. Pyt: Kiedy i z kim byraliście udział w strzelaniu ob. narodowosci żydowskiej?

Odp: Było to w zimie 1943 r. cały oddział nie pamiętam otrzymałem polecenie od Krzysztofka Bolesława ps. "Reginski" by stawić się niemu wraz ze swoją grupą ludzi. Rozkaz wykonałem i tego samego dnia wieczorem ja wraz z KONARSKIM zam. obecnie Szczecin a poprzednie zam. w Giebutowie gm. Książ Wielki pow. Miechów pow. Miechów Zakowski Bolesław zam. obecnie Szczecin ul. Krzywoustego 62 m. zam. w Sładowie Zarzece pow. Miechów GAWROCKI Marian zam. obecnie Sładowie Zarzece gm. Radelwice pow. Miechów Masłanka zam. Sładowie gm. Radelwice pow. Miechów. Gdy zaszliśmy do Kaliny Małej do domu Krzysztofka widać zostaliśmy uzbrojeni z broni, następnie zostałem u niego cz. innych członków również uzbrojenych.

Gdy wszystkie zostały uszykowane Krzysztofiewicz Bolesław porównał nas mareszkom ubezpieczonym do miejscowosci Kalina Reda do jednego gospodarza który mieszkał pod lasem. Będąc pod lasem Krzysztofiewicz Bolesław ps. "Reginski" osiadał nam że w domu tym znajdą się żydzi następnie kazał nam obteczyć dom oraz zas z innych żydzi do mieszkań w celu stwierdzenia czy żydzi się tym zajął. Ja żydzi ci których było około 5-ciu został w mieszkani zastrzeżeni ponieważ w mieszkani było słychać pojedyncze strzały. Gdy wyszedł Krzysztofiewicz Bolesław z tego domu od Szycha polecił by wszyscy się rozeszli do domu-broni zas w który byli uzbrojeni moi ludzie zdali grupie Krzysztofiewicza Bolesława wiadomym mi jest że rzeczy tych żydów jak zegarki pierścienki zostały im zabrane.

Przez w/w w likwidacji tych żydów brał udział Lis Mieczysław i wielu innych których nazwisk nie pamiętam. Nadmieniam przy tym że jest mi wiadomym od ludzi z Kaliny Małej, że Szych zdradził tych żydów i domagał się by ich zlikwidować, ponieważ obawiał się by niemy go nie zastrzelili oraz jego rodzinę w sprawie tej dokładam winien wiedzieć Krzysztofiewicz Bolesław ps. "Reginski" albo Lis Mieczysław.

Następnie w roku 1944 daty dokładnie nie pamiętam w porze letniej ja wraz ze swymi członkami t.j.: GRABKIEWICZEM Stanisławem zam. Kalina Wisiołek gm. Radelwice pow. Miechów, MUDNEM Władysławem zam. Kalina Wisiołek, ADAMCZYK zam. Kalina Wielka który posiadał sklep sporzywczy obecnie nieznany jego miejsca zam. Goła Stanisław zam. Kalina Mała, LIS Mieczysław zam. Kalina Mała, Krzysztofiewicz Bolesław i inni członkowie grupy z Kaliny Wielkiej których nazwiska nie dokładnie zapamiętałem Adamczyk. Przez tego byli członkowie z grupy Chuberta i sam Hubert. W/w członkowie z grupy 106 Dywizji Tysiące pod dowództwem Chuberta per. odbywali w tym czasie patrol egolna suma wszystkich ludzi wynosiła około 40 osób.

Podezys patroli nennej w miejscowosci Deszczewice/ pow. Miechów u jednego gospodarza napotkaliśmy w stodołę ob. narodowosci żydowskiej który został zastrzelony w stodołę kto go strzelał tego nie wiem dokładnie. Po zastrzeleniu tego żyda dowodetwo p. leciło żyda tego pochował ja osobiscie do żyda tego nie strzelalem.

Pyt: Kiedy i z kim melinewaliscie broń i w jakiej ilosci?
Odp: Przed wstapieniem Węsk Armji Radzieckiej otrzymałem polecenie od Bolesława Krzysztofiewicza ps. "Reginski" by udać się do miejscowosci Rzedowice /dwor/ w celu zabrania zrzuconej broni naco wyraziłem zgodę. W tym celu zabrałem dwie furmanki ze dworu z Kaliny Wielkiej i udałem się na wyznaczone miejsce. Na dworze tym członkowie 106 Dy

Władysław

Tyśca wydali mi bren ktera następnie załadawałem na firy następnie udałem się spewrotem, jadąc z pewrotem zestawem zatrzymamy przy pewnego gospodarzka zam. w Łazach gm. Książ Wielki gdzie tam zabralam ze szopy ktera znajdowała się u niego w podwórku bren na firy. Bren ta przywiózłem do Małej Kaliny i zestawilem w Kalinie następnie tam Krzyszkieiewicz Belesław dał rozkaz innym by Mała zawięzli do Siabeszewa i tam bren ta została przesłana gdzie u tego zamelinowali tego nie jest mi wiadome,

Następnie wiadomym mi jest że tuż przed wyzwoleniem gdy grupy A.K. rozbrajały się została czyste breni zamelinowana w Kalinie Małej lecz u tego tego nie wiem. Następnie czyste breni została zamelinowana na parcelacji o której wie JAWORSKI Leon obecnie zam. Kielec została zamelinowana przez Krzyszkieiewicz i z jego polecenia. Bren jaką ilość breni zdał Belesław Krzyszkieiewicz tego nie jest mi wiadomym, po wyzwoleniu polski z pod okupacji niemieckiej,

gdzie macie zachowane archiwum A.K. gdzie macie zachowane archiwum A.K. Archiwum A.K. jakie posiadałem w roku 1945 dałem na przechowanie WŁADYŚLAWOWI zam. w Kalinie Wysiołek gm. Racławice pow. Miechów. W archiwum tym znajdowały się instrukcje oraz spis członków A.K.

Na tym protokoł zakończony a to co zeznałem jest prawdą gdzie po odczytaniu mi podpisuję:

Przesłuchany

Zeznał

WŁADYŚLAWOWSKI